

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018 roku w Rybniku

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko P Z U.S.A. w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki I. S. 280 000 złotych (dwieście osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami:
 - a) od kwoty 80 000 złotych (osiemdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 100 000 złotych (sto tysięcy złotych) od dnia 12 maja 2018 roku do dnia zapłaty,
 - c) od kwoty 100 000 złotych (sto tysięcy złotych) od dnia 4 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 220 000 złotych (dwieście dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku,
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 11 323,41 złotych (jedenaście tysięcy trzysta dwadzieścia trzy złote 41/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 8672,63 złotych (osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa złote 63/100) od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 221,78 złotych (dwieście dwadzieścia jeden złotych 78/100) od dnia 9 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,
 - c) od kwoty 2430 złotych (dwa tysiące czterysta trzydzieści złotych) od dnia 20 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 4500 złotych (cztery tysiące pięćset złotych) od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku,
- 5) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 41 572,22 złotych (czterdzieści jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote 22/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 27 572,22 złotych (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote 22/100) od dnia 12 maja 2018 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 14 000 złotych (czternaście tysięcy złotych) od dnia 4 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,

- 6) dalej idące powództwo powódki oddala,
- 7) umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa,
- 8) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 10 800 złotych (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, będących wynagrodzeniem ustanowionego z urzędu pełnomocnika powódki,
- 9) nakazuje zapłacić pozwanemu (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach:
- a) 27 870 złotych (dwadzieścia siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej,
- b) 9540,49 złotych (dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści złotych 49/100) tytułem zwrotu wydatków sądowych.

SSO Jarosław Klon

UZASADNIENIE

Powódka I. S. ostatecznie domagała się od pozwanego (...) S.A w W.:

- zasądzenia kwoty 280 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
 - a) od kwoty 80 000 złotych od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 100 000 złotych od dnia 11 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,
 - c) od kwoty 100 000 złotych od dnia 3 października 2018 roku do dnia zapłaty,
- zasądzenie kwoty 2430 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,
- zasądzenie 9017 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 220 000 złotych od dnia 25 kwietnia 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku,
- zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 4500 złotych od dnia 25 kwietnia 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku,
- zasądzenie 60 000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
 - a) od kwoty 40 000 złotych od dnia 11 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 20 000 złotych od dnia 3 października 2018 roku do dnia zapłaty.

Powódka wycofała pozew w zakresie zadośćuczynienia, odnośnie zapłaconej przez pozwanego kwoty 220 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie odszkodowania kwoty 4500 złotych.

Powódka w motywach swego pozwu opisała zdarzenie wypadku drogowego w Holandii i konsekwencje tego zdarzenia dla jej życia. W jej ocenie kwota zadośćuczynienia winna wyrażać się wartością 500 000 złotych (czyli po wpłacie 220 000 złotych) domagała się zasądzenia kwoty 280 000 złotych z tego tytułu.

Wyliczyła straty związane z wypadkiem (dojazdy, koszty leczenia, zniszczenia przedmiotów, kosztów protezy szczękowej, kosztów dojazdu męża do szpitala w Holandii) na kwotę 13 517,04 złotych plus kwota 2430 złotych tytułem pokrycia kosztów usług stomatologicznych, tłumaczeń i kosztów korony porcelanowej. (Pismo k. 104 – 108 akt sprawy oraz pismo k. 174 – 175 akt sprawy i pismo k. 220 – 221)

Wyliczyła też straty związane z tym, że nie pracowała w Holandii w latach 2016 – 2018 – na kwotę 40 000 złotych oraz 20 000 złotych (pismo k. 220 – 221 akt sprawy i k. 282 – 283 akt sprawy)

Pozwany (...) S.A. w W. ostatecznie:

- 1) uznał swoją odpowiedzialność co do zasady,
- 2) ponad kwoty wypłacone a mianowicie 220 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 4500 złotych tytułem kosztów dojazdu męża powódki do szpitala w Holandii wniósł o oddalenie powództwa, choć zaproponował powódce wypłatę kwoty ostatecznej w wysokości 400 000 złotych (pismo k. 259 akt sprawy)

Pozwany argumentował, że ponad kwoty wypłacone roszczenie powódki nie jest udowodnione a nadto wskazywał na to, że powódka nie może się domagać odsetek ustawowych za opóźnienie od dat przez nią wskazanych.

Stan faktyczny:

Powódka I. S. w dniu 20 kwietnia 2016 roku była ofiarą wypadku samochodowego w Holandii, gdzie jechała do pracy. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

(Okoliczność bezsporna)

W wyniku wypadku u powódki doszło do urazu wielonarządowego, twarzoczaszki, uda, podudzia, pięty po stronie prawej, podudzia lewego. Najpierw była leczona w Holandii a następnie została przetransportowana do szpitala w J.. Z tytułu dolegliwości ortopedycznych powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 44%. W toku pobytu w szpitalach powódka była dwukrotnie operowana i dokonano u niej przeszczepu skórniego. Rokowania dla powódki w zakresie ortopedycznym są niekorzystne. Możliwy jest u niej rozwój dalszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych z przewlekłym zespołem bólowym, postępującą dysfunkcją stawów.

Dowód: opinia biegłego A. K. k. 158 – 163 akt sprawy,

U powódki w wyniku wypadku doszło także do:

- uszkodzenia nerwu okoruchowego prawego oraz mięśnia zewnętrznego oka a trwały uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie to 10%,
- obustronnego uszkodzenia nerwów trójdzielnych a trwały uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie to 15%,
- utratę powonienia, w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszkowego a trwały uszczerbek na zdrowiu to 5%,
- złamanie kości twarzoczaszki z leczeniem operacyjnym – trwały uszczerbek na zdrowiu 30%,
- zaburzeń drożności obu przewodów łzowych – trwały uszczerbek na zdrowiu 15%,.

Dowód: opinia biegłych M. W., M. J., A. W. k. 202 – 206,

U powódki został stwierdzony zespół stresu pourazowego ((...)) wymagający specjalistycznego leczenia. (Trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 9%) Uraz klatki piersiowej ze stłuczeniem podstawy prawego płuca – trwały uszczerbek na zdrowiu – 10%.

Dowód: opinia biegłych E. N. i S. S. (1), Ł. L., M. K. k. 262 – 265 akt sprawy,

Powódka przez okres jednego miesiąca leżała w szpitalu w Z. w Holandii. Wtedy dojeżdżał do niej jej mąż i córka. Na paliwo na dojazd do szpitala mąż powódki wydał kwotę 628 Euro i około 625,63 złotych. Dodatkowo na parkingi w Holandii mąż powódki wydał 37,50 Euro Następnie powódka została przewieziona do (...) nr 2 w J. a koszt transportu to kwota 4500 złotych. W okresie pobytu powódki w Z. miała ona duże problemy z komunikacją. W

tym czasie były jej podawane mocne leki przeciwbólowe. W J. powódka najpierw przebywała tydzień w szpitalu a potem na 5 tygodni została wypuszczona do domu. Do końca czerwca 2016 roku poruszała się przy pomocy wózka inwalidzkiego, potem zaczęto ją pionizować. Zaczęła się poruszać przy pomocy chodzika. Potem ponownie tydzień leżała w szpitalu. W tym czasie przeszła dwie operacje i stale brała leki przeciwbólowe. Od sierpnia 2016 roku zaczęła brać leki uspokajające. Wtedy też powódka popadła w depresję. Zaczęła się leczyć w (...) w W.. Powódka nadal bierze leki uspokajające i przeciwbólowe, raz dziennie jedno i raz dziennie drugie. W tym czasie powódka wydała na leki około 221,78 złotych. Następnie powódka wydała kwotę 40 złotych na zdjęcie RTG zęba, 340 złotych na wypożyczenie sprzętu rehabilitacyjnego, kwotę 270 złotych z tytułu kosztów przejazdu. Powódka po powrocie ze szpitala w J. zaczęła się poruszać przy pomocy dwóch kula a następnie jednej kuli. Aktualnie konieczna jest rehabilitacja powódki w zakresie urazu kończyn oraz twarzoczaszki.

Przed wypadkiem powódka była w pełni sprawną osobą, jeździła na nartach, na rowerze, chodziła na kijki. Aktualnie żadna z tych form aktywności nie jest możliwa. Przed wypadkiem powódka prowadziła gospodarstwo domowe, a aktualnie gotowanie jest prawie niemożliwe z uwagi na brak powonienia i smaku. Powódka odczuwa jedynie, że coś jest słodkie i słone, ale w ograniczonym zakresie, wcześniej nie miała takich problemów. Po wypadku powódka ma przykrą wydzielinę z oczu, która płynie szczególnie, gdy ta się schyla. Z tej przyczyny powódka niezbyt komfortowo czuje się w towarzystwie innych ludzi, wstydzi się swego wyglądu. Przed wypadkiem powódka miała udane życie intymne a po wypadku ta sfera życia się zakończyła, z uwagi na odczuwany ból. Obecnie powódka odczuwa wrażenie, że niczego nie jest w stanie zrobić, że nie nadąży ze obowiązkami. Żyje w rytmie opieki nad samą sobą, co wynika z jej stanu fizycznego i psychicznego. Musi angażować w swoje życie inne osoby, które muszą jej pomagać w robieniu zakupów. Powódka wraz mężem mieli plany wyjazdu motocyklem na Korsykę, co aktualnie i finansowo i, z uwagi na jej stan zdrowia, jest już niemożliwe.

Powódka wymaga pomocy w czynnościach higieny i toalety. Aktualnie, z uwagi na jej wygląd, wstydzi się ludzi i nie wychodzi na spacer ani też nie spotyka się z ludźmi.

Dowód: zeznania świadków R. S. i G. S. – rozprawa z dnia 17 maja 2017 roku i skrócony protokół k. 90 – 92 akt sprawy, zeznania powódki I. S. – rozprawa z dnia 3 października 2018 roku – skrócony protokół k. 296 – 297 akt sprawy, faktura VAT k. 18 akt, paragony i faktury k. 10-17, zdjęcia k. 199 akt,

Przed wypadkiem powódka co roku jeździła do Holandii, gdzie pracowała jako sprzątaczką. Pracowała u holenderskiego pracodawcy i zarabiała zależnie od przepracowanych godzin. Jeździła do pracy na 2,5 miesiąca. Zarabiała tam rocznie około 13,572,22 złotych.

Dowód: Kwestionariusz PIT k. 22 – 33 akt sprawy, zeznania świadków R. S. i G. S. – rozprawa z dnia 17 maja 2017 roku i skrócony protokół k. 90 – 92 akt sprawy, zeznania powódki I. S. – rozprawa z dnia 3 października 2018 roku – skrócony protokół k. 296 – 297 akt sprawy, faktura VAT k. 18 akt,

W wyniku wypadku powódka straciła IPada, o wartości 2500 złotych, zniszczone zostały jej ubrania o wartości 500 złotych, dwie walizki o wartości 300 złotych, była zmuszona do wymiany protezy szczękowej o wartości 1200 złotych.

Dowód: zeznania świadków R. S. i G. S. – rozprawa z dnia 17 maja 2017 roku i skrócony protokół k. 90 – 92 akt sprawy, zeznania powódki I. S. – rozprawa z dnia 3 października 2018 roku – skrócony protokół k. 296 – 297 akt sprawy, paragon k. 11 akt,

W związku z wypadkiem powódka wydała:

- a) 320 złotych na usługi stomatologiczne,
- b) 510 złotych na koszty tłumacza,
- c) 1600 złotych na koszty korony porcelanowej.

Dowód: faktura VAT k. 105 akt, dowód wpłaty k. 106 akt, faktura VAT k. 107 akt sprawy,

Argumentacja prawna:

Powództwo, co do zasady, okazało się skuteczne zarówno odnośnie roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia jak i odszkodowania. Odnośnie odszkodowania należało wyliczyć je w inny sposób niż powódka i stąd dalej idące powództwo, w tym przedmiocie zostało oddalone. Zostały też przyjęte inne terminy wymagalności poszczególnych świadczeń i stąd oddalenie powództwa co do odsetek, co zostanie wyjaśnione poniżej. W zakresie w jakim powódka wycofała powództwo i zrzekła się roszczenia postępowanie zostało umorzone. (art. 355§1 k.p.c.)

Bezspornym w sprawie było, że:

- powódka uczestniczyła w wypadku drogowym, co miało miejsce w Holandii a pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność z tego tytułu,
- doznała obrażeń opisanych w stanie faktycznym,
- konsekwencją obrażeń po wypadku były dwa zabiegi operacyjne, przeszczep skórny oraz długotrwałe leczenie, które trwa nadal.

Spornym było:

- w jakiej wysokości zadośćuczynienie należne jest powódce w związku z krzywdą wyrządzoną wypadkiem?
- w jakiej wysokości odszkodowanie należne było powódce w związku z wypadkiem?

Rozważania dotyczące zadośćuczynienia.

Na wstępie trzeba podkreślić, że w wyniku wypadku powódka doznała obrażeń szczegółowo opisanych w stanie faktycznym i niekwestionowanych przez stronę pozwaną.

Konsekwencją tych urazów to:

- długotrwała hospitalizacja, w tym za pierwszym razem w szpitalu w Holandii w Z., gdzie powódka była osamotniona (pomimo stałych wizyt rodziny, ale nieznaną jej języka bardzo mocno jej przeszkadzała i wpływała na jej stan emocjonalny),
- konieczność długotrwałego leczenia powódki środkami przeciwbólowymi, które kontynuowane jest i aktualnie,
- konieczność wykonania dwóch skomplikowanych zabiegów operacyjnych (twarzoczaszki w Holandii w Z. i ortopedycznego w Polsce) oraz przeszczepu skórniego,
- eliminacja możliwości pracy zarobkowej od momentu wypadku do dzisiaj, prowadząca u powódki do poczucia odrzucenia i osamotnienia,
- eliminacja możliwości realizowania swych zainteresowań (jazda na rowerze,, jazda na motorze, nordic-walking, jazda na nartach),
- znaczne ograniczenia w pracach domowych,
- znaczne ograniczenia w zakresie samodzielnych zakupów,

- obawa i wstyd przed ludźmi a to w wyniku deformacji twarzy, wydzielin płynów spod oka, (obrazują to zdjęcia k. 199 akt sprawy),
- konieczność wykonania dalszych zabiegów – rekonstrukcji dróg łzowych,
- konieczność zabiegów rehabilitacji mięśni twarzy, okolic policzków i rehabilitacji otwierania szczęk z uwagi na ograniczenia,
- konieczność podjęcia specjalistycznej terapii psychologiczno – psychiatrycznej, w związku z doznanym zespołem stresu pourazowego,
- konieczność podjęcia rehabilitacji pulmonologicznej.

Nadto u powódki, w wyniku doznanych obrażeń, doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu a jego wysokość to w sumie 138%. Innymi słowy jest to degradacja zdrowotna na bardzo wysokim poziomie.

Po wypadku powódka nadal odczuwa bóle i to dosyć dotkliwe, są to dolegliwości twarzy, nóg oraz stawów, pojawiające się szczególnie gdy zmienia się pogoda. Dodatkowo powódka na noc i na dzień bierze leki uspokajające, bez których nie może się obejść. Do dnia dzisiejszego powódka nie odzyskała sprawności fizycznej, choć ćwiczy intensywnie (ćwiczy mięśnie twarzy i szczęki oraz nogę). Uszkodzenie nogi sprawia, że powódka nie jest w stanie jeździć na nartach, rowerze a nawet odbywać spacerów, co wcześniej było możliwe. Aktualnie powódka nie może jeździć na motocyklu, a wspólnie z mężem planowali wyjazd motocyklem na Korsykę. Zupełnej degradacji uległy relacje towarzyskie powódki, bowiem ma trudności adaptacyjne – w relacjach z ludźmi jest wycofana i wstydliva. Powódka bardzo przeżywa uraz deformacji twarzoczaszki (czuje się nieatrakcyjna, co z kolei wywołuje u niej depresję i problemy psychiczne). Nie sposób nie zauważyć, że uraz twarzoczaszki, dla kobiety, jest szczególnie dotkliwy i zrozumiałe jest wycofanie się powódki z relacji ze znajomymi i brak chęci kontaktu z ludźmi.

Odnośnie rokowań powódki, co do powrotu do zdrowia to:

- a) z opinii biegłego ortopedy A. K. wynika, że konsekwencje wypadku, w zakresie urazów ortopedycznych, są trwałe a rokowania niepomyślnie, (jak stwierdził biegły po takich urazach zawsze dochodzi do rozwoju wczesnych zmian zwyrodnieniowych pourazowych z przewlekłym zespołem bólowym, postępującą dysfunkcją stawów, nadto nie da się wykluczyć konieczności dalszego leczenia),
- b) z opinii biegłych: neurologa M. W., okulisty M. J. i chirurga szczękowego A. W. również wynika, że doznane urazy mają charakter trwałe i nieodwracalny, za wyjątkiem możliwości poprawy, co do kanalików łzowych (co też jest niepewne),
- c) z opinii biegłych psychologa i psychiatry oraz pulmonologa – S. S. (1), M. K. i Ł. L. wynika, że – jak już wyżej stwierdzono – konieczne jest stosowanie terapii psychologiczno – psychiatrycznej oraz stosowanie rehabilitacji pulmonologicznej, w przeciwnym razie stan zdrowia powódki się pogorszy.

W zakresie psychiki i podejścia do życia powódka:

- stała się osobą, która dziś jest wycofana i jak twierdzi załamała się psychicznie,
- musi stosować leki przeciwbólowe i uspokajające,
- leczy się u lekarza psychiatry.

Wnioski te płyną przede wszystkim z zeznań świadków G. S. i R. S. i samej powódki, które w ocenie sądu były logiczne i spójne. Nadto stan zdrowia powódki został szczegółowo opisany przez wyżej wymienionych biegłych a

ich opinie nie były kwestionowane. Dla sądu są one napisane bezbłędnie, spójnie i logicznie. Zatem należało przyjąć, iż przed wypadkiem powódka była:

- w pełni sprawna fizycznie,
- w pełni sprawna psychicznie,
- zaangażowana w relacje z ludźmi,
- osobą która, intensywnie jeździła na rowerze,
- osobą która jeździła na nartach,
- osobą która uprawiała nordic – walking,
- osobą która pracowała w gospodarstwie domowym oraz na dwa do trzech miesięcy w roku wyjeżdżała do pracy w Holandii,
- miała swoje plany życiowe i liczyła na ich spełnienie się.

Po wypadku powódka stała się osobą:

- dotkniętą trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, w wysokości wyżej opisanej,
- o chwiejnych nastrojach emocjonalnych, szczególnie gdy pojawiają się bóle nogi, stawów i twarzoczaszki,
- wstydzącą się własnego wyglądu i wycofaną z relacji z ludźmi,
- która zaprzestała realizacji swych zainteresowań (nie jeździ już na rowerze, nie jeździ na nartach, nie może odbywać długich marszów),
- która nie może wykonywać prostych czynności domowych,
- która jest zmuszona do korzystania z pomocy innych osób, choćby po to aby zrobić podstawowe zakupy,
- która utraciła węch i smak (co sprawia jej ogromne trudności podczas prób gotowania posiłków),
- która musi codziennie wykonywać ćwiczenia twarzoczaszki i nóg,
- która musi codziennie zażywać leki uspokajające i przeciwbólowe,
- która utraciła możliwość pożycia intymnego, które wcześniej było dla niej ważne i satysfakcjonujące.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z urazami jakich doznała powódka w wypadku, konsekwencjami tego wypadku dla jej zdrowia fizycznego, konsekwencjami dla jej zdrowia psychicznego, w ocenie sądu kwota zadośćuczynienia, które będzie ekonomicznie wymierną wartością w relacji do rozmiaru krzywdy, jakiej powódka doznała w wyniku wypadku to 500 000 złotych. Biorąc pod uwagę, iż pozwany wypłacił już powódce kwotę 220 000 złotych, kwota należnego jej zadośćuczynienia to 280 000 złotych. Zdaniem sądu, ta właśnie kwota odzwierciedla zmiany, jakie zaszły w życiu powódki, które z kolei spowodowały u niej tego rodzaju rozmiar krzywd, które wyżej zostały opisane. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się wypowiedziami doktryny – między innymi monografią A. Z. za szkodę niemajątkową – A. S. Oficyna Wydawnictwa (...) rok strona 182 oraz bogatym orzecnictwem sądowym w tej mierze, a to treścią wyroków:

1. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85

2. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/980,
3. Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98OSNAPiUS 2000/16 poz. 626),
4. wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. (II APr 43/94),

natomiast podstawą prawną do zasądzenia tego roszczenia były normy prawnej art. 444§1 i 445§1 k.c.

W zakresie wycofanego roszczenia o zadośćuczynienie sąd postępowanie umorzył.

Powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych:

a) od kwoty 300 000 złotych od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty a potem – po wypłacie przez pozwanego kwoty 220 000 złotych – domagała się wypłaty odsetek ustawowych od kwoty 80 000 złotych od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 220 000 złotych od dnia 25 kwietnia 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku,

b) z kolei, po rozszerzeniu żądania pozwu o zadośćuczynienie, domagała się zasądzenia:

- kwoty 100 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 100 000 złotych od dnia 3 października 2018 roku do dnia zapłaty.

Odnośnie roszczenia odsetkowego należy podkreślić, iż powódka wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia w dniu 27 kwietnia 2016 roku (pismo pozwanego k. 68 akt sprawy), co do pierwotnej kwoty żądanego zadośćuczynienia. Skoro powódka wzywała pozwanego do spełnienia świadczenia to pozwana, stosownie do treści art.14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2017.2361 ze zmianą Dz.U. 2018.07.01), zwanej w dalszej części ustawą ubezpieczeniową, zobowiązana była wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie, jakie złożył poszkodowany a maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast pozwana nie spełniła świadczenia czyli słusznie powódka wywiodła, iż pozwany jest w zwłóce ze spełnieniem świadczenia, ale nie po 30 dniach, ale po 90 dniach, ponieważ to taki termin był konieczny pozwanemu do właściwej oceny jakie zadośćuczynienie w pierwotnej wysokości winno zostać wypłacone powódce (w tym zakresie koniecznym było przebadanie powódki, zebranie informacji i dokumentacji, co nie było możliwe, w ocenie sądu, w terminie 30 dni, ale było możliwe w terminie 90 dni). W tej sytuacji sąd uznał, iż pozwany pozostaje w zwłóce w zapłacie odszkodowania na rzecz powódki od dnia 27 lipca 2016 roku, czyli po 90 dniach od wezwania do spełnienia świadczenia. Od tej daty sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty 80 000 złotych do dnia zapłaty.

Z kolei powódka dwukrotnie rozszerzała powództwo o zadośćuczynienie i pozwana w każdym przypadku, w oparciu o treść wyżej wymienionych przepisów, winna spełnić świadczenie, z tym że już po 30 dniach, tym bardziej, że znane jej były opinie lekarskie, które powołane zostały wyżej. Zatem od kwot po 100 000 złotych odsetki zostały zasądzone:

- od dnia 12 maja 2018 roku do dnia zapłaty (pozwany doręczono zostało pismo z dnia 3 kwietnia 2018 roku k. 220 akt w dniu 11 kwietnia 2018 roku – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku k. 222 akt sprawy, czyli 30 dni od 11 kwietnia 2018 roku to 11 maja 2018 roku, zatem odsetki winny być zasądzone od 12 maja 2018 roku),

- od dnia 4 listopada 2018 roku do dnia zapłaty (pismo powódki z dnia 31 sierpnia 2018 roku zostało pozwanemu doręczone w dniu 3 października 2018 roku, zatem odsetki winny być zasądzone od dnia 4 listopada 2018 roku).

Z kolei pozwana jest w zwłóce z zapłatą na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 220 000 złotych, bowiem kwotę tę winna wypłacić do 26 lipca 2016 roku, natomiast wypłata została zrealizowana w dniu 17 października

2017 roku, zatem od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia 16 października 2017, powódce należne są ustawowe odsetki za opóźnienie, liczone właśnie od tej kwoty.

Orzeczenie o odsetkach sąd oparł na podstawie art. 481§1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy ubezpieczeniowej (Pkt. 1 i 2 wyroku) Dalej idące powództwo odsetkowe zostało oddalone jako pozbawione podstaw prawnych. (pkt. 6 wyroku)

Rozważania dotyczące odszkodowania na rzecz powoda na podstawie art. 444 §1 k.c.

Stosownie do treści art. Art. 444. § 1. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z zeznań świadków G. S., R. S. i powódki wynika, że w Holandii, na dojazdy do powódki wraz z kosztami parkingu wydane zostało 667 Euro dodatkowo powódka dołączyła do akt paragony na zakup paliwa oraz te związane z kosztami parkowania. W ocenie sądu w ten sposób powódka poniesienie tych kosztów udokumentowała i w ramach art. 444§1 k.c. Kurs ((...) – kursy walut na dzień 20.05.2016 roku) to 4,4163 złotych za jedno Euro. Czyli 667 Euro razy 4,4163 złotych to kwota 2937 złotych.

Powódka podała, że w wyniku wypadku utraciła:

- ipada – o wartość 2500 złotych,
- dwie walizki o wartości 300 złotych,
- ubranie o wartości 500 złotych,
- bilet do Holandii o wartości 270 złotych,

Dodatkowo musiała ponieść kolejne koszty paliwa w kwocie około 625,63 złotych, koszty RTG zęba w kwocie 40 złotych, zakupiła protezę szczękową za kwotę 1200 złotych, wydała kwotę 221,78 złotych na leki oraz kwotę 340 złotych, jako zapłatę za wypożyczenie kul.

Razem daje to kwotę: 8893,41 złotych. Dodatkowo powódka poniosła jeszcze koszty 4500 złotych na powrót do Polski transportem medycznym. W ocenie sądu wyżej podane koszty są wiarygodne i w większości udokumentowane fakturami i rachunkami. Kwoty 4500 złotych sąd nie doliczał, bowiem w toku procesu została ona powódce wypłacona.

Powódka dokonała rozszerzenia powództwa o kwotę 2430 złotych – w dniu 8 czerwca 2017 roku. Na tą kwotę złożyły się koszty:

- 320 złotych za usługi stomatologiczne,
- 510 złotych tytułem kosztów tłumaczeń z holenderskiego i angielskiego,
- 1600 złotych tytułem kosztów korony porcelanowej.

Z zeznań powódki wynika, że były to koszty związane z wypadkiem. Wszystkie te koszty zostały udokumentowane k. 105 – 107 akt sprawy.

W ocenie sadu koszty te:

- były związane z wypadkiem w Holandii, nie ma podstaw do kwestionowania kosztów tłumaczeń w sytuacji, gdy z rachunku wynika, że dotyczyły one tłumaczeń z języka holenderskiego i angielskiego a przecież wypadek miał miejsce w Holandii,

- zostały prawidłowo wykazane.

Stąd kwotę 2430 złotych należało zsumować z kwotą 8893,41 złotych z kwotą 2430 złotych co dawało kwotę 11 323,41 złotych.

Kwota ta na podstawie art. 444§1 k.c. została zasądzona w punkcie 3 wyroku.

Odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie to:

a) co do kwoty 8672 złotych (kwota bez kosztów leków w wysokości 221,78 złotych bowiem ta kwota została dopiero zgłoszona w pozwie) odsetki ustawowe zostały zasądzone od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, z argumentacją taką samą jak została przedstawiona powyżej, w zakresie kwoty 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia – na karcie 9 uzasadnienia i początek k. 10. Pozwany miał – w ocenie sądu – w okresie 90 dni ocenić koszty składające się na kwotę 8672,63 złotych i mógł je w terminie do 26 lipca 2016 roku wypłacić. Stąd na podstawie art. 481 §1 k.c. i art. 14 ustę 2 ustawy ubezpieczeniowej zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie od tego dnia do dnia zapłaty.

b) co do kwoty 221,78 złotych tytułem kosztów leków, to w dniu 9 listopada 2017 roku pozwany otrzymał odpis pozwu i w okresie 30 dni, stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej mógł wypłacić kwotę 221,78 złotych tytułem wydatków na leki, stąd odsetki ustawowe za opóźnienie zostały wypłacone od dnia 9 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,

c) co do kwoty 2430 złotych to pozwany dowiedział się o tym roszczeniu powódki w dniu 20 lipca 2017 roku (dowód doręczenia k. 112 akt, czyli 30 dni mija w dniu 19 sierpnia 2017 roku), stąd odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty zostały zasądzone od dnia 20 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty – art. 481 §1 k.c. w związku z art. 14 ust.1 ustawy ubezpieczeniowej.

Dodatkowo powódka w toku procesu uzyskała od pozwanego kwotę 4500 złotych tytułem zwrotu kosztów transportu powódki do Polski. Kwota ta została wypłacona w dniu 17 października 2017 roku. Zatem słusznie powódka wywodzi, że należą się jej ustawowe odsetki za opóźnienie od tej kwoty od dnia 26 lipca 2016 roku do dnia 16 października 2017 roku i to na podstawie art. 481§1 k.c. w związku z art. 14 ust.2 ustawy ubezpieczeniowej, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 4 wyroku. Uzasadnienie, co do zasądzenia tej kwoty za ten okres jest tożsame z odsetkami co do kwoty 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia – k. 9 i 10 uzasadnienia.

Dalej idące powództwo, co do kwoty odszkodowania i odsetek ustawowych za opóźnienie musiało zostać oddalone. (Pkt. 6 wyroku)

Rozważania co do roszczenia powoda o zasądzenie na jego rzecz renty wyrównawczej w oparciu o treść art. 444§2 k.c.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 60 000 złotych, stanowiącej utratę zarobków w Holandii. Zdaniem sądu podstawą prawną, co do tego żądania jest art. art. 444§2 k.c., bowiem jest świadczenie odszkodowawcze i rentowe. Przepis ten sanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Powódka wykazała, że raz w roku na około 2,5 miesiąca w roku wyjeżdżała do Holandii do pracy. Z tego tytułu w roku 2015 uzyskała kwotę 13 572, 22 złotych dochodu. W ocenie sądu powódka byłaby w stanie taką samą kwotę

dochodu uzyskać w 2016 roku. Zatem za rok 2016 skapitalizowana renta dla powódki z tytułu utraty zarobków winna się wyrażać kwotą 13 572,22 złotych.

Z kolei w latach 2017 i 2018, w ocenie sądu, powódka mogłaby zarobić kwoty po 14 000 złotych, czyli nieco wyższe, bowiem doświadczenie życiowe wskazuje, że zarobki za kolejne lata mogłyby wzrosnąć nawet biorąc pod uwagę czynnik inflacyjny. Dlatego też sąd przyjął kwotę po 14 000 złotych w latach 2017 – 2018. Tutaj ściśle udowodnienie szkody przez powódkę było praktycznie niemożliwe, ale punktem odniesienia było właśnie rozliczenie podatku za rok 2015. W ocenie sądu, przy zastosowaniu treści art. 320 k.p.c. przyjęto kwoty wyżej opisane.

Zatem za lata 2017 i 2018 kwota skapitalizowanej renty wyrównawczej dla powódki tytułem utraty zarobków to kwota po 14 000 złotych, czyli razem 28 000 złotych.

Sąd w punkcie 5 wyroku na rzecz powódki została zasądzona kwota 41 527,22 złotych tytułem skapitalizowanej renty dla powódki za okres 2016 roku do 2018 roku.

Powódka roszczenie o zasądzenie na jej rzecz kwoty 40 000 złotych tytułem utraconych zarobków, za okres 2016 roku i 2017 roku, zgłosiła w piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2018 roku i domagała się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od daty doręczenia tego pisma procesowego pozwanemu.

Zdaniem sądu nadal obowiązuje zasada z art. 14 ust.1 ustawy ubezpieczeniowej o obowiązku wypłaty tej kwoty w terminie 30 dni zatem, gdy pozwany otrzymał pismo procesowe z rozszerzonym żądaniem pozwu w dniu 11 kwietnia 2018 roku na rozprawie (protokół k. 222 akt sprawy) to do dnia 11 maja 2018 roku powinien właściwie oszacować roszczenie powódki i wypłacić jej kwotę utraconego wynagrodzenia za okres od 2016 do 2017 roku w wysokości 27 572,22 złotych. Sąd odsetki ustawowe za opóźnienie zostały naliczone od dnia 12 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

Z kolei powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 20 000 złotych tytułem utraconych zarobków za rok 2018 w piśmie procesowym z dnia 31 sierpnia 2018 roku, które zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 3 października 2018 roku (protokół rozprawy k. 296 akt) i w terminie 30 dni od tego dnia pozwany mógł wypłacić powódce kwotę 14 000 złotych, tytułem utraconych zarobków za rok 2018 – bowiem powódka zawsze wyjeżdżała do pracy w okresie wiosennym. Sąd od dnia 4 listopada 2018 roku powódka będzie w zwłoce w zapłata tej kwoty i sąd od tego dnia zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia zapłaty.

Odsetki od wyżej wymienionych kwot zostały zasądzone na podstawie art. 481§1 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej. Dalej idące powództwo o zasądzenie renty z tytułu utraconych zarobków za lata 2016 – 2018, zarówno co do kwoty głównej jak i odsetek ustawowych za opóźnienie zostało oddalone, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. (pkt 6 wyroku).

W tym miejscu koniecznym jest uwaga, że w zakresie cofniętego powództwa, co do kwoty 220 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 4500 złotych tytułem odszkodowania postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355§1 k.p.c. – pkt. 7 wyroku.

Rozważania co do kosztów postępowania.

Całość roszczenia powódki zamykała się kwotą

- 500 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, (z czego w toku procesu zostało powódce wypłacone 220 000 złotych, a wypłata tych środków jest równoznaczna z przyjęciem zasadności roszczenia powódki i przegrania po stronie pozwanej)

- 15857,04 złotych tytułem odszkodowania na podstawie art. 444§1 k.c.

- 60 000 złotych tytułem utraconych zarobków,

